KOBIETA W DOMU I SALONIE

-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 154. Dodatek tygodniowy do Nr. 1654 z dnia 17 października 1928.

Pod redakcją JERINY PELEŃSKIEJ.

POGADANKA

Lwów, 16. października.

Pozwólcie, Miłe Panie, że powrócę jeszcze do tematu ostatniej mojej pogadanki.

Obok tego względu, że pragnę jeszcze nieco rozszerzyć wyrażone tam poglądy, skłania mnie do tego przedewszystkiem ta okoliczność, że spotkałam się z paru stron z zarzutami, jakobym nie tylko czyniła zamach na uświęcone tradycją wieków formy współżycia rodzinnego, ale pragnęła reformować to, co nie ulega reformom, to jest przeistaczać najistotniejszą naturę mężczyzny — nowożytnego Herkulesa podawać w poniżającą służbę Omfali.

Nie tylko panowie, ale i panie, zwłaszcza te dawniejszych roczników, wołają z oburzeniem:

— Jakże pani chce, aby prawdziwy, rzeczywisty „męzki" mężczyzna mógł nie czuć się poniżony w swem poczuciu męskości jako podkuchenny, froter, niańka, jednem słowem męzką posługaczka — choćby w swoim własnym domu, choćby przy boku najbardziej kochanej żoneczki?

— Przepraszam, drodzy Państwo, zechciejcie pohamować swoje oburzenie i pozwólcie, że powtórzę Wam to, co powiedziałam przed tygodniem: oburzenie Wasze wyrasta z podłoża przestarzałych kategoryj myślenia, których nie chcecie poddać rewizji. Czy to naprawdę praca domowa jest taka z gruntu przeciwna naturze mężczyzny, że spełniając ją ma się czuć poniżony, że wpływa ona zabójczo na jego aktywność i energię?

Chyba nikt nie pomówi Amerykanina o brak męzkości, o brak energji i aktywności w życiu. Jest on przecież typem silnego człowieka, mężczyzny stuprocentowego, z którym nie może się mierzyć wydelikacony Europejczyk.

A teraz przypatrzmy się panującym tam warunkom życia, stosunkowi obu płci do siebie, podziałowi ról w małżeństwie.

W Ameryce żaden mężczyzna, czy to ze sfer robotniczych, czy to inteligenckich, nie poczytuje sobie za ujmę popychać na przechadzce z rodziną wózek z najmłodszą swoją pociechą, lub nawet z najmłodszemi pociechami w liczbie mnogiej. Podobnie i w domu uważałby sobie to za ujmę, gdyby żonie, a więc istocie od siebie słabszej nie zdjął z bark największej części ciężaru prac domowych, aby pozwalał się jej zamęczać, obsługiwać siebie z miną tureckiego paszy.

I w tem właśnie tkwi nowoczesna rycerskość człowieka Nowego Świata, że uważa kobietę za rodzaj drogocennego cacka, z którem się jak najdelikatniej należy obchodzić, otulać je w watę wygód i starań, aby się nie zepsuło, nie straciło nic ze swej świetności.

Bierze więc chętnie na siebie wszystkie prace, on jest tą stroną, która w nader uproszczonem zresztą gospodarstwie domowem spełnia poza swojemi zajęciami zawodowemi gros robót.

Panowie starego kontynentu, bądźcie spokojni. Nie zamierzam Wam narzucać roli, jaką z własnej woli i ochoty w stosunku do kobiety przyjął typowy Jankes.

Przytoczyłam ten przykład tylko w tym celu, aby Was przekonać, że spełnianie robót domowych nie jest przeciwne naturze mężczyzny, ale jego nawyknieniom.

Gdyby się tych nawyknień wyzbył, to byłby to kres uczuciu poniżenia i fałszywego wstydu, ogarniającego dziś mężczyznę, przyłapanego na jakiejś robocie domowej. Bo w wielu wypadkach nic innego właśnie tylko ten fałszywy wstyd przeszkadza mężowi w dzieleniu z żoną zajęć domowych.

Znałam naprzykład jednego pana, który pasjami lubił sprzątać, porządkować, a nic nie sprawiało mu równej satysfakcji, jak przyglądanie się wyczyszczonej przez siebie, jak lustrzana tafla, podłodze. Znałam innego, który z całą przyjemnością gotował i był specjalistą w przyrządzaniu niezrównanych smakowitych sosów — inny posiadał niezwykłe zdolności i zamiłowanie do krawieczyzny i sam przykrawał i wraz z żoną szył dla niej i dla dzieci garderobę...

Ale wszystkich tych panów łączyła jedna wspólna cecha: — wstydzili się tych swoich upodobań gorzej niż śmiertelnego grzechu i poza ścisłem kółkiem wtajemniczonych przed nikim się z tem nie zdradzali.

Czegoż to dowodzi?

— Olbrzymiej potęgi utartych zwyczajów, przyjętych konwenansów. I te, nas, pokolenie dojrzałe, trzymają w swojej uwięzi. Lecz świat nie stoi na miejscu przeistaczają się warunki życia, a do tych warunków powinni dostosowywać się ludzie. My starsi, przez kontrolę i modyfikowanie naszych poglądów, młode pokolenie przez odpowiednie wychowanie. I tu znowu otwiera się pole do działania dla matek i wychowawczyń.

One przedewszystkiem powinny poddać rewizji swoje metody wychowania, zastanowić się, czy nie zanadto odbiegają ich wymogi wobec córek od starań, jakiemi otaczają synów. Nie znaczy to, aby pod względem psychicznym nie trzeba było inaczej oddziaływać na dziewczęta niż na chłopców, ale nie zaszkodzi, jeżeli synów od dzieciństwa, podobnie jak córki pociągać się będzie do roboty domowej, a przedewszystkiem przyzwyczajać do tego, aby sobie umieli sami radzić, czy to z wyczyszczeniem obuwia, czy ubrania, przyszyciem guzika do bielizny, przygotowaniem śniadania i t. p. — a nie uważali za rzecz naturalną i jakoby im się należącą, aby byli obsługiwani przez matkę czy siostry.

Takie nastawienie chłopca od najwcześniejszego wieku na tor praktycznych zajęć, wytworzy w nim samopoczucie współrzędności obowiązków mężczyzny i kobiety w dziedzinie prac domowych tam, gdzie warunki życia nie pozwalają na przerzucenie ich na służbę. **J. P**

Z dziedziny mody

Nowa sylwetka modnej damy.

Lwów, 16. października.

W obrazie współczesnego życia sylwetka eleganckiej kobiety odgrywa niepoślednią rolę i zmienia się szybko, aby dorównać ciągle zmiennemu, ciągle inaczej kształtującemu się rytmowi życia. — Ta pogoń świata współczesnego za ciągłą zmianą wrażeń zmusza także kobietę do ukazywania się w coraz to nowej postaci, bo tylko



Wytworny kapelusz z czarnej pilśni, którego jedyne przybranie stanowi kokarda z brejtszwamu obremowanego białą pilśnią.

nieustanna zmiana, wywoływanie coraz to nowego efektu pozwala jej zachować swój urok i wywierać na otoczenie swój czar niewieści.

Pojęcie piękna nie zamyka się w ściśle ograniczonych kanonach, zależne jest od czasu, w którym żyjemy, od upodobań chwili. — Jeżeli stosuje się to nawet do czystej sztuki, to tem więcej do kobiecej sztuki czarowania i budzenia podziwu swoją aparycją. Z tego powodu też moda obecna nie może wprost nadążyć z ciągle nowymi pomysłami, aby zadosyć uczynić

wymogom kobiecym, dlatego nie może ograniczać się na jeden tylko zasadniczy typ stroju, ale musi stwarzać ich nieprzebraną wielość, aby każda z pań mogła wybrać to, co specjalnie odpo-



Szykowna toaleta popołudniowa z wiśniowego aksamitu.



Elegancki płaszcz przybrany futrem.

wiada jej urodzie, co podkreśla wszystkie zalety, a pomaga do ukrycia braków i niedostatków. Bo trzeba to przyznać, że jeżeli nie jest bez uzasadnienia aksjomat, iż dzisiaj niema innych kobiet, jak tylko piękne, to współczesna kobieta zawdzięcza to w wysokim stopniu wyrafinowaniu mody, która pomaga jej do wywołania swoją osobą zawsze korzystnego efektu.

W obecnym sezonie jesiennym sylwetka kobieca rysuje się zupełnie odmiennie, aniżeli jeszcze w czasie lata, nie mówiąc już o dawniejszych okresach czasu, który dzisiejsza moda przelatuje skrzydłem ptaka. — Przylegające formy sukien, wyraźne zaznaczenie stanu, łączy się w nowym stylu z powiewnością i fantazyjnością nadającym ustrojowi kobiecemu wyraźną cechę kobiecości w ostrem przeciwstawieniu do lansowanej tak bardzo jeszcze niedawno, maskulinizacji mody damskiej.

Dalszą charakterystyczną cechą, jakie uważne spojrzenie może odkryć w obecnej modzie, jest zarzucenie cza rownego pomostu pomiędzy przeszłością a teraźniejszością. Wolanty, falbanki, szale, szerokie obwody spodnic. podkreślony wyraźnie stan, przypominają czasy naszych prababek, podczas gdy krótkie stroje powiewne, fantazyjne płaszcze wieczorowe, a nawet strojne płaszcze spacerowe przypominają, że trzymamy się silnie teraźniejszości, że moda przeszła wielką i wprost zadziwiającą ewolucję. Naturalnie, że każda z pań w pośród tych wszystkich nowości i reminiscencji może dobrać dla siebie taką sylwetkę, jaka dla niej jest najkorzystniejsza. Aby to uczynić łatwem, aby każda kobieta mogła się dziś czuć dobrze w królestwie mody, stwarzają w wspólnej współpracy artyści i doświadczeni mistrze konfekcji niezliczoną ilość zachwycających modeli, które pozwalają na właściwy wybór.

Po tym ogólnym zarysie, jakiemi drogami idzie moda obecnego sezonu,



Suknia z krepy chińskiej w kolorze beige z wyraźnem zaakcentowaniem stanu.



Wytworna toaleta wieczorowa z crepe georgette w kolorze różowym.



Modny płaszcz z aksamitu w deseń przybrany oposami.

dodamy, że płaszcze obramowane bogato futrem stwarzają korzystne ramy dla kobiecej aparycji i dla jej toalety, zaś występujące w obecnym sezonie na pierwszy plan aksamity i welwety swoim wytwornym połyskiem przyczyniają się niemało do podniesienia efektu. Te piękne materjały rzucone obecnie na rynki mody w tysiącznych doprawdy odmianach, będą używane w bieżącym sezonie zarówna na okrycia, jak na suknie spacerowe i wizytowe, a niemniej na toalety balowe. Naturalnie, że w przystosowaniu do każdej z tych różnorakich potrzeb materjały te różnią się bardzo między sobą.



Elegancki berecik aksamitny

Widzimy więc aksamity, imitujące futra, w ciężkich gatunkach, na płaszcze, na solidnych gęstych spodach, na suknie spacerowe i wizytowe, zaś prze śliczne, lekkie jak marzenie aksamity gładkie i adamaszkowe na georgettach na suknie balowe. Te ostatnie są naprawdę zachwycające, mają jednak tylko tę wadę, że cena ich jest ogromnie wygórowana. Natomiast inne gatunki aksamitów i welwetów czy to gładkie, czy drukowane, w bardzo pięknych wzorach, można nabyć po cenach bardzo przystępnych. **Nina.**

Z hygjeny i pielęgnowania urody.

Moda jako uzdrowicielka.

Lwów, 16. października.

Przed paru dziesiątkami lat jeszcze, była blednica zjawiskiem tak powszechnem, że niemal nie było młodej dziewczyny, któraby nie przechodziła w wyższym lub mniejszym stopniu tej przykrej choroby. Dzisiaj można powiedzieć, że należy ona do rzadkości. Ten zanik tak do niedawna rozpowszechnionego niedomagania nie może być czemu innemu przypisywany, jak tylko hygjenicznemu ubraniu kobiecemu w obecnych czasach, dzięki któremu unika się sznurowania i krępowania ciała ciasnym gorsetem, który w poprzednich epokach prawdziwe spustoszenia robił w kobiecym organiźmie, oddziaływując szczególniej szkodliwie na młodociany, nierozwinięty jeszcze ustrój. Ucisk klatki piersiowej i wewnętrznych organów przeszkadzał swobodnemu dopływowi krwi do płuc, a także do wątroby i śledziony, w których to organach odbywa się przemiana materji. Zwłaszcza wskutek trudności, wynikających z niehygjenicznego ubrania w absorbowaniu przez organizm żelaza, krew nie posiadała dostatecznej ilości ciałek czerwonych, co jest właśnie znamienną cechą blednicy.

Swobodne ubranie kobiece, jakoteż używanie sportów, przebywanie na świeżem powietrzu i gimnastyka, to są wszystko czynniki, które pozwalają obecnie młodym dziewczętom ustrzec się tej przykrej choroby.

Cechy blednicy objawiają się przedewszystkiem w chorobliwie bladej cerze, przyczem szczególniej bezbarwne są wargi, dziąsła, a także wewnętrzna strona powiek. Chora doznaje uczucia znużenia, zmęczenia, cierpi na brak apetytu, senność, dolegliwości żołądkowe i przykre odbijanie, jakoteż wogóle zaburzenia w organach trawienia, nie jest zdolna do wysiłku umysłowego i do żadnej, bardziej wytężającej pracy. Silne bole głowy i rozdrażnienie nerwowe towarzyszą również tej chorobie.

Jakkolwiek w obecnych czasach znacznie mniejszy procent dziewcząt zapada na blednicę, niemniej troskliwe matki powinny zwracać baczną uwagę zwłaszcza na dojrzewające dziewczęta, aby przy pierwszych objawach chorobowych nie dopuścić do ich rozwinięcia. Blednica bowiem, w początkowych swoich stadjach, nie jest trudna do usunięcia. Wystarczy świeże powietrze, czasowy wypoczynek i należyte odżywianie tak, że już zazwyczaj po kilku tygodniach, spędzonych na wsi lub w zdrowych warunkach hygjenicznych, dziewczyna nabiera zdrowych rumieńców i wszelkie dolegliwości zupełnie znikają. Jak wiadomo, szczególniej nadaje się kuracja żelazista, najlepiej w odpowiednich zdrojowiskach, lecz jeszcze bardziej wskazane jest postępowanie profilaktyczne, to jest przez hygjeniczny tryb życia uchronienie młodej dziewczyny nawet od skłonności do tej choroby. **Alfa.**